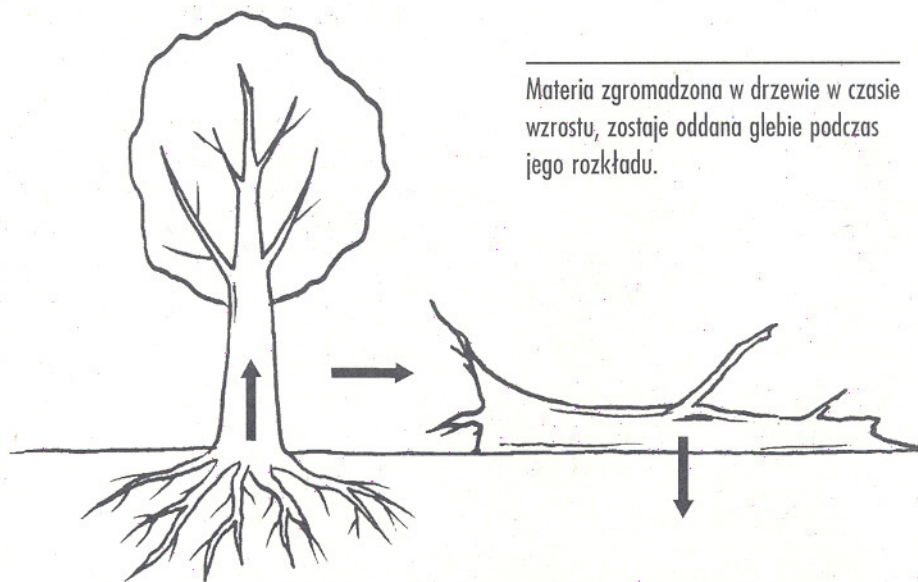


## Przystanek 4

### Martwe drzewo

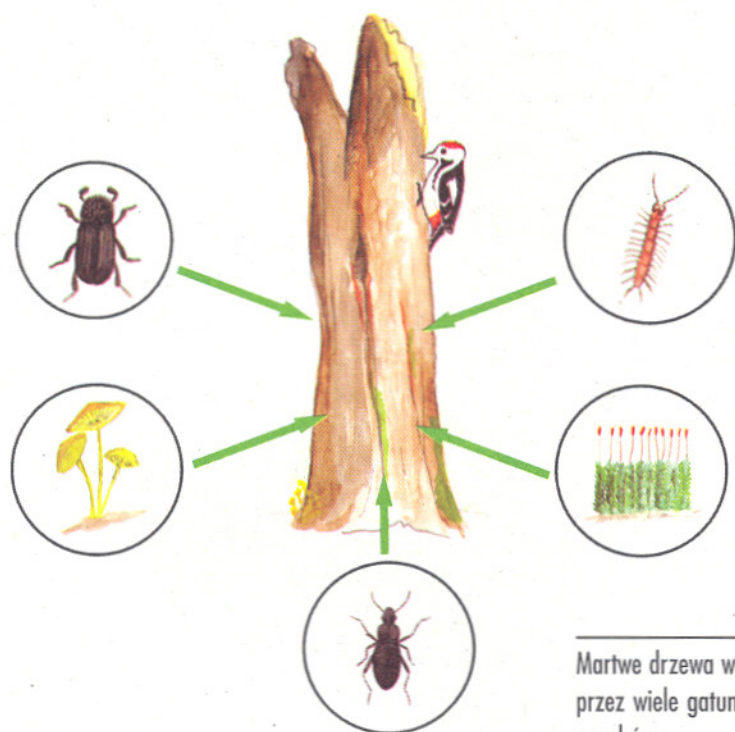
Przystanek ten znajduje się przy potężnym, powalonym buku. Wbrew pozorom, martwe drzewa wcale jednak nie są pozbawione życia.

Drzewa są na ogół roślinami długowiecznymi, jednak nawet one starzeją się i w końcu umierają. Długość życia poszczególnych gatunków jest bardzo różna. U drzew szybko rosnących jest ona zwykle stosunkowo krótka. Np. wierzby dożywają 50-60 lat, nieco dłużej żyją olsze i topole. O wiele dłużej żyją drzewa o powolnym wzroście i twardym drewnie. Pięćsetletnie dęby często są jeszcze w pełni sił, a najstarsze okazy dożywały 1300 lat. Jeszcze dłużej może żyć lipa – do 1900 lat. Zdumiewająco wysoki wiek osiągają nasze jabłonie – (aż 200 lat za wyjątkiem odmian szlachetnych), grusze (300) i czereśnie (nawet 400) lat. Starzenie się i obumieranie drzew zaczyna się jednak na długo przed ostatecznym końcem ich życia. W czasie starzenia się drzewa zaczyna się jego stopniowy rozkład.



Drzewo może jednak zacząć ulegać szybkiej śmierci, i to na długo przed tym, zanim osiągnie sędziwy wiek. Stanie się tak w przypadku, gdy zostanie powalone przez wiatr czy piorun. Wraz z zachodzącym rozkładem, do środowiska uwalniane są substancje mineralne, które drzewo gromadziło w czasie życia. Zamyka się obieg materii, która na powrót jest uwolniona

i dostępna do ponownego wykorzystania. Butwienie drewna dostarcza też glebie cennej próchnicy. Ogromną część rozkładu dokonują grzyby i bakterie, ale duży udział mają także larwy owadów i inne bezkręgowce. Martwe drzewo stopniowo przestaje istnieć. Jednak myli się ten, kto sądzi, że teraz jest ono już nieistotne z punktu widzenia przyrody. Tak naprawdę w czasie powolnego procesu rozkładu (w środkowej Europie trwa on kilkadziesiąt lat), powalone drzewo tętni życiem. Choć samo jest martwe, to daje życie niezliczonym organizmom. Wiele z nich osiedla się w drzewie jeszcze za jego życia, jednak po śmierci drzewa, liczba zamieszkujących je „lokatorów” znacznie wzrasta.



Martwe drzewa wykorzystywane są przez wiele gatunków zwierząt, roślin i grzybów.

Setki gatunków zwierząt, a także roślin, korzystają w mniejszym lub większym stopniu z próchniejącego drewna. Wiele z nich jest od niego uzależniona tak bardzo, że bez niego nie potrafi egzystować. Najliczniejszą grupą są tu bezkręgowce, głównie owady. Drają one pod korą i w drewnie długie korytarze. Wiele owadów i ich larw żyje w dziuplach i szczelinach martwych pni. Wszystkie te bezkręgowce odżywiają się w rozmaity sposób. Część z nich żywi się próchnem, część odchodami innych zwierząt, wiele odżywia się grzybami, które rozwijają się w drewnie, a jeszcze inne są drapieżnikami.

Związane z martwym drewnem owady znaleźć można na materiale w różnych fazach rozkładu: wstępnej, butwienia, murszenia i gnicia. Spośród bezkręgowców najistotniejszą rolę w przyspieszaniu procesów rozkładu drewna w lasach środkowej Europy odgrywają chrząszcze z rodziny kózkowatych, np. pętłak czteropaskowy. Jednak swój udział mają także przedstawiciele innych rodzin, np.: bogatkowatych, drwionkowatych, jelonkowatych, kołatkowatych, kornikowatych.

Obumierające lub już martwe drzewa wykorzystują także liczne kręgowce. Leżące pnie drzew, oferują korzystne warunki życia gadom i płazom. Jaszczurki zwinki chętnie się na nich wygrzewają w promieniach słońca. Wilgotne, butwiejące pniaki służą żabom i ropuchom za kryjówki i miejsca zdobywania pokarmu.

Martwe drzewa to również dobre miejsce zdobywania pokarmu przez ptaki owadożerne. Z rozkładających się pni chętnie korzystają też ssaki. Leżące kłody, zwłaszcza w późniejszej fazie rozkładu, stanowią doskonałe środowisko życia dla ryjówek – małych ssaków owadożernych. Znajdują one tam nie tylko ukrycie, ale obfitość pokarmu, jakim są drobne bezkręgowce. Bardzo chętnie przebywają w takich miejscach również gryzonie: nornice rude i darniówki.

Rozkładające się drewno jest także doskonałym siedliskiem dla wielu gatunków, grzybów, porostów, glonów, mchów oraz roślin naczyniowych, np. paproci. W drewnie żyje również niezliczona liczba bakterii, które mają znaczny udział w procesie obiegu materii organicznej.

Jak widać, śmierć drzewa nie jest tragedią dla przyrody. Z jednego martwego organizmu, korzystają tysiące, a nawet miliony innych. Śmiało możemy powiedzieć, że drzewa żyją także po śmierci. Pamiętajmy: martwe drzewa są w lesie tak samo ważne (a niekiedy nawet ważniejsze), jak żywe.



pętłak  
czteropaskowy



żółciak siarkowy



ucho bzowe

*Idąc dalej przechodzimy przez mały mostek, na znajdującym się za nim rozwidleniu dróg skręcamy w lewo (zwróćmy uwagę na oznakowanie!) i dochodzimy do skrzyżowania dróg, na którym warto zatrzymać się na moment. Rośnie tutaj kolejny pomnikowy dąb o obwodzie 400 cm. Jest to najgrubsze drzewo na trasie naszej wędrowki. Idziemy prosto przez skrzyżowanie (po lewej stronie jeszcze jedno pomnikowe drzewo, tym razem jest to wiąz o obwodzie 228 cm). Przechodzimy pod wiaduktem kolejowym, skręcamy w prawo i wychodzimy na niewielką polanę. Znajduje się tutaj pomnik patriotów polskich, rozstrzelanych przez hitlerowców podczas II wojny światowej. Tuż za polaną (jeszcze raz popatrzmy uważnie na strzałki wskazujące drogę) znajduje się kolejny przystanek.*